

Jan Kochanowski

Pieśń XXII (II)

Proszę, jeśli się z tobą co śpiewało,
Co by i ten rok, i dalej trwać miało,
Powiedz słowieński rym, o wielostrona
Lutni złocona;

Mityleńskiego mieszkańca przed laty
Zabawo, który, choć w boju zębaty,
Przedsię śród mieczów lub też nawę w biegu
Przybił do brzegu,

Muzy parnaskie i należcę wina,
I Afrodytę, i z nią jejże syna,
I Łyka z czarnym włosiem i czarnyma
Śpiewał oczyma.

O czci Febowa i stołów złoconych
Kraso niebieskich! O myśli strapionych
Wdzięczna ochłodo, i mnie sprzyjażliwą
Bądź, gdy cię wzywam!